

Tradycyjnie Siostra Klemensa organizuje pielgrzymkę do sanktuarium Karoliny Kózkówny do Zabawie. W programie jest udział w drodze

Data	Godz.	32 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 12.11	7:00	Zm. Władysław Kurdyła /int od pracowników Domu Wczasów w Rymanowie/
	8:00	Zm. Michalina Kotyrba /int od swatowej Genofefy Majdosz/ Zm. Stanisława i Kazimierz Bełch oraz zmarli z rodziny Jastrzębskich
	17:00	Zm. Józef Winnicki /greg/
Wtorek 13.11	7:00	Zm. Józef Winnicki /greg/
	8:00	Zm. Jan, Matylda Biłas /int od wnuka Antoniego z rodziną/
	17:00	Zm. Michalina Kotyrba /od brata Antoniego z rodziną/
Środa 14.11	7:00	Zm. Stanisław Szałaj /int od pracowników Urzędu Gminy i GOPS w Jaśliskach/
	8:00	Zm. Józef Winnicki /greg/ Zm. Antoni Słabczyński /int od kuzyna Szymona z rodziną/
	17:00	Zm. Michalina Kotyrba /int od siostry Zofii Majdosz/ Zm. Paulina, Karol Albrycht
Czwartek 15.11	7:00	Zm. Michalina Kotyrba /int od pracowników Nadleśnictwa Rymanów/
	8:00	Zm. Józef Winnicki /greg/ Zm. Jan Korytko
	17:00	Zm. Jan, Karolina, Jan Krzyško Zm. Teresa Łątka /int od syna Stanisława z rodziną/
Piątek 16.11	7:00	Zm. Józef Winnicki /greg/
	8:00	Zm. Stanisław, Maria Bukowczyk
	17:00	Zm. Stanisław Słabczyński /int od pracowników piekarni/ Zm. Antoni Słabczyński /int od bratanic z rodzinami/
Sobota 17.11	7:00	Zm. Ks. Jan Baran /int od parafian z Posady Jaśliskiej/
	8:00	Zm. Józef Winnicki /greg/ Zm. Stanisław Szałaj /int od szwagierki z rodziną /
	17:00	Zm. Ignacy Mezglewski Zm. Halina Prochownik /int od siostry Małgorzaty z rodziną/
Niedziela 18.11	7:00	Zm. Maria Krężel /int od Kazimiery Pelczar/
	8:00	Zm. Władysława i Zygmunt Błaszcz /int od rodziny/ Zm. Józef Winnicki /greg/
<b>Wola</b>	9.30	Zm. Janusz Orliński /int od rodziny Pulnar/
	11:00	O Boże blog opiekę Matki Bożej dla Julity z okazji 18-stych urodzin /int od rodziców/ W intencji parafii
	16:00	Zm. Czesława i Stanisław Majdosz oraz ich zmarli rodzice



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok XI nr 45. 11. 11 . 2018



### KOŚCIÓŁ KATOLICKI NA STRAŻY NIEPODLEGŁOŚCI

W tym roku świętujemy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Trzeba pamiętać że Kościół katolicki miał ogromny i chyba wciąż niedoceniany wkład w odzyskanie niepodległości. Kościół był jedyną instytucją, która szczególnie pokolenia wychowywała do wolności, ale także był depozytariuszem utraconej państwowości.

To parafie i zakony przechowywały pamięć o historii narodu. Duchowni mówili zarówno o wolności wewnętrznej – osobistej, jak i społecznej oraz politycznej. Dlatego na przestrzeni lat niewoli naród zachował zdolność do odbudowy samodzielnego państwa, gdy pojawią się sprzyjające okoliczności. Pojawiły się one wraz z wybuchem I wojny światowej, w którą uwikłali się zaborcy. Gdy Polska straciła niepodległość, to tylko niewielka część społeczeństwa

była świadoma konsekwencji, jakie to za sobą niesie. Dla większości była to sprawa obojętna. Ludzie uważali, że niewiele się w ich życiu zmieni. Propaganda zaborcza oferowała im łatwość robienia kariery i imperialny paszport. Kościół przestrzegał, że są to pokusy, z którymi należy walczyć. Przypominał także, że miłość Ojczyzny jest ważną powinnością chrześcijańską. Niektórzy jednak byli głęboko przejęci utratą niepodległości. To przede wszystkim intelektualiści i duchowieństwo, którzy stanowili elitę naszego kraju. Dzięki nim Kościół miał świadomość tego, co się dzieje i stawał się bastionem niepodległości, którego wrogom nie udało się zniszczyć przez cały okres zaborów. W kościołach były przechowywane zdobyczne chorągwie, odznaczenia wojskowe i polska literatura. Kulturowany był także polski język. Wszystko to, co przypominało o dawnej świetności Rzeczypospolitej i budziło nadzieję na przyszłość. Dostyc szybko społeczeństwo zo-

1918



2018

rientowało się, że Kościół jest ostoją polskości, a świątynie miejscem, gdzie naprawdę jesteśmy wolni. Również zaborcy nie mieli w tym względzie żadnych wątpliwości. Szczególnym znakiem tożsamości narodowej stała się ikona Matki Bożej Częstochowskiej, która wieszana była w magnackich pałacach, szlacheckich dworach i w wiejskich chatach. Choć Rzeczpospolita na mapach nie istniała, to jednak wszyscy wiedzieli, że to Ona jest prawdziwą królową naszego narodu. Oprócz kultywowania polskiej tradycji i historii duchowni bardzo mocno stawiali na odnowę moralną narodu. Zdawali sobie bowiem sprawę z tego, że wolność będą mogli wywalczyć jedynie ludzie prawego sumienia. Taki program podjął i realizował m.in. arcybiskup warszawski i późniejszy zesłaniec – św. Zygmunt Szczęsny Feliński. Duszpasterze wiedzieli, że zaborcy próbują demoralizować Polaków: rozpijając naród, relatywizować zasady moralne, a także przekupywać ich wysokimi urzędami, tytułami i odznaczeniami. Takim pokusom mogły się oprzeć tylko osoby o wysokich walorach moralnych. Przy różnych okazjach, takich jak na przykład misje parafialne czy rekolekcje, duchowni tłumaczyli, że Polacy nie mogą godzić się na kolaborację, bo przynoszą wstyd Ojczyźnie. Niestety, zdarzały się przypadki, gdy ludzie zniewoleni donosili na taką działalność kapłanów. W konsekwencji wielu księży przypłaciło to zsyłką na Sybir lub innymi szykanami. Należy podkreślić, że Kościół solidaryzował się z narodem, a nawet częściowo zastępował nieistniejące państwo. W świątyniach ludzie dowiadywali się o kolejnych powstaniach i poborze do wojska. Plebanie były miejscem wymiany informacji, poczty i działalności konspiracyjnej. W czasie walki zbrojnej Kościół organizował duchową, materialną i medyczną pomoc dla walczących oraz ich rodzin. Diecezje były nękane wakacjami, które trwały nawet po kilkanaście lat. Władze carskie wpływały na obsadzanie stolic biskupich tak, aby

ich nominat był spolegliwy lub po prostu stary i niezdolny do radykalnych działań. Wrogowie niepodległej i suwerennej Polski zawsze byli też przeciwnikami Kościoła. Do tej pory istnieją ugrupowania, które próbują uzyskać kapitał polityczny na walce z Kościołem i tanim antyklerykalizmie. Kościół w dalszym ciągu jest ostoją polskości i moralności, a grzechem pierworodnym lewicowej ideologii jest destabilizacja takiego stanu dla realizacji własnych, utopijnych wizji budowy nowego społeczeństwa. Głównym hamulcowym tak rozumianego postępu społecznego jest Kościół katolicki. Jego przeciwnicy doświadczyli tego, że walka z Kościołem prowadzona wprost kończy się niepowodzeniem. Dlatego też zmieniają taktykę i stosują strategię małych kroków. Pozyskują instytucje kultury, edukacji i wpływają na stanowienie prawa. Dzięki takim działaniom mniejszość może stopniowo narzucać swoją wolę większości. Kościół zawsze wspierał i nadal wspiera osobistą i społeczną wolność Polaków. Jest także strażnikiem politycznej suwerenności i niepodległości. Dlatego też lewica dąży do osłabienia katolicyzmu i związanej z nim tożsamości narodowej. Według niej budowa nowego społeczeństwa będzie możliwa, gdy dotychczasowe wartości przestaną mieć znaczenie. Niekiedy słyszy się głosy, że Kościół nadmiernie wtrąca się do polityki. Jednak czy nie jest tak, że ludzie wierzący mają pełnię przysługujących im praw obywatelskich? Duchowni mają obowiązek upominać się o moralność i wychowywać do pełnej wolności. Polityka jest troską o dobro wspólne, a Kościół z założenia ma stać na straży tego dobra i bronić fundamentalnych wartości takich jak prawo do życia, wolności czy zachowania godności człowieka. Oczywiście, ksiądz nie powinien na ambonie wspierać konkretnych partii, ale nie może rezygnować z obowiązku moralnej oceny ich programów oraz postulatów.

### ***Poświęcenie nowej tablicy na górze Kamień upamiętniającej 40-rocznicę wyboru Ks. Kard. Karola Wojtyły na papieża CD***

O godzinie 14:06 po południu na głównym szczycie góry Kamień w piątek, 12 października 2018 roku przy kamiennym betonowym krzyżu i umocowanych na nim dwóch obłożonych kamiennym obeliskiem tablicach Ks. Sebastian Picur rozpoczął sprawowanie dla całej naszej grupy Mszy Świętej. Odprawił on ją w intencji dziękczynnej za życie, kapłaństwo i pontyfikat Ojca Św. Jana Pawła II. On także wygłosił krótką homilię, podczas której m.in. *powiedział: „(...)Dzisiaj gromadzimy się wraz ze Św. Janem Pawłem II. Mamy tutaj relikwie Ojca świętego, także towarzyszy nam nasza Matka Maryja na tym szlaku pielgrzymkowym. Matka Boża wyprasza na pewno wiele łask (...). Św. Jan Paweł II odkrywając piękno przyrody-natury, wędrował tymi szlakami, m.in. był tutaj niejednokrotnie na Beskidzie Niskim, także i na tej górze-na Kamieniu (...).I przez ten krajobraz, przez ten piękny świat mógł odkrywać samego Artystę- Boga. Niech piękno otaczającego nas świata, Matka Najświętsza Wspomożycielka wiernych, oraz Św. Jan Paweł II, pomogą nam zachwycić się nad cudem stworzenia, a także nad samym Stwórcą”*. Po homilii Ks. Sebastian Picur podziękował tym wszystkim, którzy troszczą się o te miejsca, cmentarze, a zwłaszcza leśniczemu Leszkowi i Gertrudzie Gęborys. Poświęcił pamiątkowy krzyż zamontowany tutaj w 2014 roku – w roku kanonizacji Ojca Św. Jana Pawła II, który nie był jeszcze poświęcony i nową z naniesionymi drobnymi poprawkami – zmianami, i jednym dopisanym na końcu nowym zdaniem (por. artykuł z ubiegłego tygodnia w numerze z poprzedniej „Sygnaturki Jaśliskiej”) biało-kremową tablicę upamiętniającą 40- rocznicę wyboru Ks. Kard. Karola Wojtyły na papieża. Nowa tablica została za-

montowana w roku bieżącym – 2018 w miejscu tamtej starej czarnej tablicy umocowanej tutaj w 2005 roku zniszczonej przez wandalę bądź wandali. Po poświęceniu krzyża i tablicy nastąpiły dalsze etapy Mszy świętej, Eucharystia i podziękowania Ks. Sebastiana Picura dla całej przybyłej tutaj licznej grupy pielgrzymkowej, za jej obecność i wspólną modlitwę, jeszcze raz podziękowania dla panów leśniczych, i wszystkim tym, którzy troszczą się o te drogi i miejsca. Błogosławieństwo końcowe przez Ks. Sebastiana Picura wszystkich pielgrzymów, ulubiona pieśń Ojca Świętego Jana Pawła II „Barka”, zaśpiewana przez uczestników pielgrzymki, ucałowanie jego relikwii i wspólna pamiątkowa fotografia zakończyły nasz pobyt na górze Kamień. Napelnieni bogatym doświadczeniem duchowym i dynamizmem wiary, ubogaceni w nowe doznania i przeżycia duchowe w radosnych nastrojach, ale już krótszą i inną drogą powróciliśmy do swoich własnych domów. /Jan Grzywacz – uczestnik wspólnej wędrowki/

### ***Ogłoszenia duszpasterskie***

W dzisiejszą niedzielę wyrażamy naszą wdzięczność za setną rocznicę odzyskiwania niepodległości. Polecamy Bogu wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę. W dni powszednie po każdej Mszy Świętej modlimy się za zmarłych w nabożeństwie wypominkowym. W środę o 16.00 próba scholii młodszej, w piątek po Mszy św. spotkanie KSM –u. W piątek o 19.00 próba chóru. We czwartek od 16.00 adoracja Najświętszego Sakramentu . Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Janina Majdosz, Rozalia Krupej, Elżbieta Hryniak, Edyta Biłas, Dorota Kurdyła, Anna Magierowska, Krystyna Krupej, Edyta Rudek.. Na Woli: Maria Lorenc, Zofia Łątka. W najbliższą niedzielę wspomnienie liturgiczne bł. Karoliny Kózkówny .